

Sygn. akt I ACa 22/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Edyta Mroczek (spr.)

Sędziowie: SA Beata Kozłowska

SO del. Agnieszka Wachowicz-Mazur

Protokolant: sekr. sądowy Sławomir Mzyk

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi (...) i (...) (poprzednio Ministrowi (...))

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 12 lutego 2015 r., sygn. akt I C 607/08

I. oddała apelację,

II. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz Skarbu Państwa - Ministra (...) i (...) kwotę 888.356,50 zł (osiemset osiemdziesiąt osiem tysięcy trzysta pięćdziesiąt sześć złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu wyegzekwowanego świadczenia,

III. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Agnieszka Wachowicz-Mazur Edyta Mroczek Beata Kozłowska

I ACa 22/18

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Ministra (...) kwoty 1 584 000 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 1 215 876 zł od dnia 20 marca 2008 r. do dnia zapłaty i od kwoty 287 524 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania, wskazując, że na powyższą kwotę odszkodowania składa się wartość gruntu, wartość budynków, maszyn i urządzeń wchodzących w

skład przedsiębiorstwa odebranego mu przez pozwanego na skutek wadliwych aktów nacjonalizacyjnych oraz wartość utraconych korzyści za okres od dnia 17 października 1997 r. do dnia 31 maja 2007 r.

Pozwany Skarb Państwa – Minister (...) wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 12 lutego 2015 r. zasądził od Skarbu Państwa – Ministra (...) na rzecz powoda kwotę 240 809 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 13 lutego 2015 r. do dnia zapłaty; a w pozostałej części oddalił powództwo; zaś rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania pozostawił referendarzowi sądowemu, ustalając że powód wygrał sprawę w 16 %.

Sąd Okręgowy ustalił, że w 1945 r. w K. (powiat (...)) przy ul. (...) istniały: młyn handlowy, młyn gospodarczy, tartak oraz cegielnia, należące do spółki (towarzystwa) z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą (...). 5 listopada 1945 r. nad przedsiębiorstwem (...) w K. ustanowiony został zarząd przymusowy. Decyzją z 24 maja 1948 r. Minister (...) orzekł o przejściu na własność Państwa m.in. przedsiębiorstwa pod nazwą (...) Tow. z o.o. w K., zastrzegając, że niedokładności w brzmieniu nazwy lub oznaczeniu przedsiębiorstwa nie mają znaczenia prawnego, gdy z orzeczenia wynika, o jakie przedsiębiorstwo chodzi. Przejęcie nastąpiło z dniem 26 czerwca 1948 r. na podstawie ustawy z 3 stycznia 1946 r. o przejściu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz. U. Nr 3, poz. 17). Przedsiębiorstwo zostało objęte we władanie przez (...) w W.. Orzeczeniem z 14 kwietnia 1961 r. Minister (...) zatwierdził protokół zdawczo-odbiorczy przedsiębiorstwa (...) Tow. z o.o. w K. i orzekł, że składniki majątkowe objęte protokołem z 20 października 1949 r., ze zmianami z: 20 lutego 1951 r., 20 kwietnia 1951 r. i 13 października 1960 r. zostają przejęte na własność Państwa. W skład przejmowanego przedsiębiorstwa wchodziły: nieruchomości objęte księgami hipotecznymi K., pow. (...), tom (...), stanowiące parcele o numerach: (...) o pow. 2266 m⁽²⁾ - tartak i młyn gospodarczy, (...) o pow. 1273 m⁽²⁾ - parcela wodna i kanał roboczy, (...) o pow. 1262 m⁽²⁾ - magazyn zbożowy, (...) o pow. 536 m⁽²⁾ - młyn własiwy i magazyn, (...) o pow. 893 m⁽²⁾ - parcela wodna i kanał roboczy, (...) o pow. 745 m⁽²⁾ - ogród, (...) o pow. 800 m⁽²⁾ - budynek mieszkalny. Do przedsiębiorstwa należało wyposażenie budynków, urządzenia, środki transportowe, inwentarz, gotówka, zapasy i zobowiązania, w tym zabezpieczone hipotecznie. W protokołach zastrzeżono, że nie sporządzono protokołu w dniu faktycznego przejścia przedsiębiorstwa w zarząd przymusowy, tj. 26 listopada 1945 r., ale jego stan opisany 20 października 1949 r. odpowiada stanowi na dzień 6 listopada 1945 r.

Nieruchomości, na których prowadzone były dawne młyny i tartak weszły w skład działek ewidencyjnych nr (...) o pow. 11 m⁽²⁾, nr (...) o pow. 45 m⁽²⁾, nr (...) o pow. 20 m⁽²⁾, objętych księgą wieczystą KW nr (...); nr (...) o pow. 4 m⁽²⁾, nr (...) o pow. 1006 m⁽²⁾, objętych księgą wieczystą KW nr (...); nr (...) o pow. 6863 m⁽²⁾, objętej księgą wieczystą KW nr (...); nr (...) o pow. 663 m⁽²⁾, objętej księgą wieczystą KW nr (...); nr (...), objętej księgą wieczystą KW nr (...). (...) Spółka Akcyjna w W. (następca prawny przedsiębiorstwa państwowego (...)) nabyła użytkowanie wieczyste działek nr (...). Decyzja stwierdzająca nabycie przez tę Spółkę prawa użytkowania wieczystego do gruntów odpowiadających dawnej parceli nr (...) o pow. 2263 m⁽²⁾, aktualnie wchodzącej w skład działki nr (...), została ostatecznie uchylona.

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą „(...)” zarejestrowana w K. zmieniła siedzibę na P..

Decyzją z 14 marca 2007 r. Minister (...) stwierdził nieważność zarządzenia z 5 listopada 1945 r. o ustanowieniu zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem (...) w K., jak też orzeczenia Ministra (...) z 24 maja 1948 r. o przejściu na własność Państwa przedsiębiorstwa (...) Tow. z o.o. K. w zakresie rozstrzygnięcia odnoszącego się do młyna gospodarczego i tartaku, ale nie stwierdził nieważności tego orzeczenia w zakresie rozstrzygnięcia odnoszącego się do młyna handlowego. Decyzją z 10 stycznia 2008 r. Minister (...) stwierdził nieważność orzeczenia z 14 kwietnia 1961 r. w sprawie zatwierdzenia protokołu zdawczo - odbiorczego w części dotyczącej młyna gospodarczego i tartaku oraz odmówił stwierdzenia nieważności tego orzeczenia co do młyna handlowego.

W wezwaniu z dnia 12 marca 2008 r. powodowa spółka domagała się od Ministra (...) wydania nieruchomości położonej w K., stanowiącej działki ewidencyjne nr: (...) bądź zapłaty odszkodowania z tytułu szkody rzeczywistej

i utraconych korzyści związanych z przejęciem nieruchomości i ruchomości przedsiębiorstwa (...) Tow. z o.o. W oświadczeniu z dnia 23 czerwca 2008 r. spółka sprecyzowała, że wybiera zapłatę sumy pieniężnej jako sposób naprawienia szkody.

Wartość gruntów dawnego przedsiębiorstwa według stanu z 20 października 1949 r. i cen aktualnych wynosiła dla: parceli nr (...), obecnie w granicach działki nr (...), zabudowanej tartakiem i młynem gospodarczym - 178 000 zł, budynku młyna gospodarczego - 167.616 zł, tartaku - 131 824 zł, pozostałych budynków pomocniczych i gospodarczych na tej parceli - 317.905 zł, parceli nr (...), obecnie w granicach działki nr (...), jako kanału roboczego - 128.000 zł, mostów - 173 470 zł, wyposażenia, maszyn, urządzeń, przypadających na tartak i młyn gospodarczy - 239.586 zł, zapasów - 1.012 zł, środków pieniężnych - 211 zł.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione na podstawie art. 160 k.p.a. W myśl bowiem art. 5 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692) do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed jej wejściem w życie stosuje się przepisy art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym do 31 sierpnia 2004 r. W uchwale z 31 marca 2011 r., III CZP 112/10 (OSNC 2011, nr 7-8, poz. 75) Sąd Najwyższy stwierdził, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a.

Zdaniem Sądu Okręgowego roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu w świetle art. 160 § 6 k.p.a. Bieg przedawnienia roszczeń powoda wynikających z przejęcia na własność Państwa przedsiębiorstwa (...) Tow. z o.o., w zakresie młyna gospodarczego i tartaku nie mógł bowiem rozpocząć się wcześniej niż z dniem wydania decyzji Ministra (...) z dnia 14 marca 2007 r. Powództwo natomiast zostało wytoczone w dniu 2 lipca 2008 r., a zatem przed upływem trzyletniego terminu, o jakim mowa w w/w artykule.

W ocenie Sądu Okręgowego spółka (...) z siedzibą w P. posiadała legitymację czynną w jego dochodzeniu. Wprawdzie istniała rozbieżność pomiędzy oznaczeniem przedsiębiorstwa, którego dotyczyło zarządzenie o ustanowieniu przymusowego zarządu oraz orzeczenie nacjonalizacyjne, a oznaczeniem strony powodowej, niemniej jednak akty administracyjne odnosiły się jedynie do przedsiębiorstwa, a nie podmiotu go prowadzącego, zaś powodowa spółka już w czasie trwania postępowania nacjonalizacyjnego działała pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiotem nacjonalizacji prowadzonej na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej były przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym (art. 55⁽¹⁾ k.c.), co znalazło również odzwierciedlenie w treści orzeczenia z dnia 24 maja 1948 r. Ponadto sam organ administracyjny w treści przedmiotowego orzeczenia wskazywał, że nie mają znaczenia prawnej niedokładności w określeniu nazwy lub przedmiotu przedsiębiorstwa, jeżeli z orzeczenia wynika, o jakie przedsiębiorstwo chodzi. Z kolei z odpisu KRS-u powodowej spółki wynikało, iż jest tym samym podmiotem, który powstał w oparciu o umowę wspólników z roku 1917, zarejestrowanym w (...), a który był właścicielem znacjonalizowanego majątku.

Nieważność orzeczeń nacjonalizacyjnych została stwierdzona jedynie co do dwóch przedsiębiorstw - młyna gospodarczego i tartaku, zajmujących wyspę po lewej stronie kompleksu przedsiębiorstw powoda. Jedno z nich zasilane było przy pomocy kanału roboczego. Parcele nr (...) i nr (...) stanowiły ogół gruntów przynależnych do przedsiębiorstw bezprawnie znacjonalizowanych, zaś pozostałe parcele zajęte były pod młyn handlowy. Także dom i ogród położone były po prawej stronie kompleksu, przy młynie handlowym, oddzielone od młyna gospodarczego i tartaku kanałem i głównym spichlerzem, co nie pozwoliło ich uznać za elementy tych przedsiębiorstw, co do których stwierdzono nieważność decyzji nacjonalizacyjnych. Powód nie przedstawił aktów administracyjnych stwierdzających wadliwość orzeczenia z 24 maja 1948 r. lub z 14 kwietnia 1961 r. w zakresie, w jakim odnosiły się one do upaństwowienia młyna handlowego lub domu mieszkalnego i ogrodu. Skoro orzeczenia w sprawie przejęcia na własność państwową parceli nr (...), nr (...), nr (...), nr (...) i nr (...) nie były bezprawne, to powodowi nie przysługiwało roszczenie odszkodowawcze mające podstawę w art. 160 k.p.a., związane z utratą własności tych gruntów i wszystkiego co się na nich znajdowało w dniu przejścia na własność Państwa.

Wadliwe decyzje nacjonalizacyjne organów administracji publicznej, tj. zarządzenie o ustanowieniu zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem młyńskim oraz o przejęciu na własność Państwa młyna gospodarczego i tartaku, jak również o zatwierdzeniu protokołu zdawczo-odbiorczego tych przedsiębiorstw spowodowały objęcie przez Skarb Państwa władania nad nimi. Ruchomości, będące na wyposażeniu młyna gospodarczego i tartaku zostały utracone, tak samo jak znajdujące się w nich surowce, zapasy oraz przypadające na tę część przedsiębiorstwa środki pieniężne. Zdarzenia te doprowadziły do szkody u powoda, ale stwierdzenie nieważności decyzji nacjonalizacyjnych przywróciło stan zgodny z prawem co do prawa powoda do gruntów. Skuteczność ex tunc decyzji stwierdzającej nieważność decyzji wiąże się z koniecznością przyjęcia fikcji, jakby odjęcie własności tych dwóch przedsiębiorstw nie miało miejsca i przez cały ten okres należały one do majątku powoda. Oznacza to, że wadliwe decyzje administracyjne nie wywołały skutków rzeczowopravných, chociaż stwarzały określone stany faktyczne. Normalnym następstwem wadliwości decyzji nacjonalizacyjnych było odjęcie powodowi tytułu do przedsiębiorstwa, ale skutek ten został usunięty z datą wsteczną. Powód albo odzyskał własność nieruchomości, które zostały znacjonalizowane wadliwymi decyzjami, albo może ją odzyskać, o ile zainicjuje postępowanie zmierzające do wzruszenia decyzji powodującej oddanie nieruchomości w użytkowanie wieczyste. Wszelkie budynki, budowle urządzenia ziemne znajdujące się na parcelach nr (...) i nr (...) trwale związane z gruntem nie stanowiły odrębnego przedmiotu własności, a zatem szkoda powoda nie może polegać na utracie ich własności. Źródłem ewentualnej szkody wynikającej ze zmiany stanu zagospodarowania nieruchomości mógł być sposób wykonywania władztwa nad nimi przez pozwanego lub przez podmioty, którym przekazał je we władanie. Powód nie ujął jednak w podstawie faktycznej powództwa takiej postaci szkody, jaką jest pogorszenie stanu i utrata wartości nieruchomości oraz jej źródła, jakim było wadliwe gospodarowanie objętym we władanie mieniem. Zmniejszenie wartości nieruchomości nie należało do okoliczności faktycznych objętych podstawą powództwa, której powód nie wiązał z roszczeniami uzupełniającymi (art. 224 i nast. k.c.).

Za zasadne Sąd Okręgowy uznał żądanie odszkodowania obejmującego utracone ruchomości i środki pieniężne należące do bezprawnie znacjonalizowanych przedsiębiorstw. Wskazał, że według cen z daty zamknięcia rozprawy wartość majątku ruchomego przejętych przedsiębiorstw wynosiła 240.809 zł i w takich granicach powództwo uznał za zasadne. Na kwotę tę składały się wartość rynkowa wyposażenia młyna gospodarczego i tartaku - 239.586 zł, wartość zapasów - 1.012 zł, wartość środków pieniężnych - 211 zł. Sąd nie uwzględnił zarzutu zmierzającego do pomniejszenia wartości majątku w związku z ustanowionymi na nieruchomościach w latach przedwojennych obciążeniami finansowymi, bowiem utraciły one realne znaczenie. Odsetki ustawowe od odszkodowania Sąd Okręgowy zasądził od dnia następnego po dniu wydania wyroku, biorąc pod uwagę odszkodowawczy charakter zasądzanego świadczenia (art. 363 § 2 k.c.) i pozostawanie przez dłużnika w opóźnieniu z jego spełnieniem dopiero od dnia następnego po wydaniu wyroku (art. 455 k.c.).

Apelację od tego rozstrzygnięcia złożył powód zaskarżając je w zakresie punktu II i IV tj. w części oddalającej powództwo co do kwoty 1089 191 zł z odsetkami od dnia wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji oraz co do rozstrzygnięcia o kosztach.

Powód zarzucił naruszenie

1. art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego na skutek:

a) uznania, że powodowej spółce nie przysługuje odszkodowanie w związku z poniesioną rzeczywistą szkodą polegającą na utracie wszelkich nieistniejących składników majątku trwałego przedsiębiorstwa spółki (...) Tow. z o.o. w wyniku wydania decyzji dotkniętej nieważnością, a jedynie niektórych z nich w postaci ruchomości, zapasów oraz środków finansowych, a co za tym idzie odmowę przyznania odszkodowania przewyższającego zasądzoną kwotę 240 809 zł, dotyczącego strat związanych z utratą pozostałych składników przedmiotowego majątku,

b) pominięcia faktu, iż przedmiotem decyzji nacjonalizacyjnych nie były konkretne poszczególne składniki majątkowe wchodzące w skład bezprawnie przejętego na własność Skarbu Państwa przedsiębiorstwa, ale przedsiębiorstwo w

rozumieniu art. 55¹ k.c., a co za tym idzie przyjęcie, że powód nie wykazał adekwatnego związku przyczynowego między wydaniem nieważnych decyzji nacjonalizacyjnych a powstaniem szkody z tytułu bezprawnego przejęcia przez Skarb Państwa przedsiębiorstwa – w zakresie młyna gospodarczego i tartaku.

2. art. 160 § 1 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692) oraz art. 361-363 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że powodowa spółka nie poniosła szkody z tytułu bezprawnego przejęcia przez Skarb Państwa całego przedsiębiorstwa - jego zorganizowanej części stanowiącej młyn gospodarczy i tartak oraz przyjęcie, że powodowi przysługuje odszkodowanie jedynie za szkodę obejmująca utratę niektórych składników majątku wchodzących w skład bezprawnie znacjonalizowanego przedsiębiorstwa, tj. za utratę ruchomości, zapasów, i środków pieniężnych

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie dalszej kwoty 1 089 191 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku przez Sąd I instancji wraz z kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenie orzeczenia Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu za II instancję, a nadto w przypadku nieuwzględnienia apelacji co do zasady, zastosowanie art. 102 k.p.c. i nie obciążanie go kosztami procesu. Ponadto apelujący cofnął powództwo w zakresie kwoty 254 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z 18 listopada 2016 r. - w związku z częściowym cofnięciem pozwu w postępowaniu apelacyjnym - uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 12 lutego 2015 r. w pkt 2 w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 254.000 zł z ustawowymi odsetkami i w tym zakresie umorzył postępowanie w sprawie, a wyrokiem z 18 listopada 2016 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 12 lutego 2015 r. w pkt 2 w części w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 790.815 zł z ustawowymi odsetkami od 13 lutego 2015 r.; w pozostałym zakresie oddalił apelację i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny wskazał, że stwierdzenie nieważności decyzji działa ex tunc, czyli eliminuje skutki prawne wadliwej decyzji tak, jakby ona w ogóle nie została podjęta. W związku ze stwierdzeniem nieważności decyzji nacjonalizacyjnych powód odzyskał tytuł do nieruchomości i nie może oczekiwać, że uzyska odszkodowanie obejmujące ich wartość. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powód może jednak domagać się skompensowania szkody wynikającej z tego, że zwrócono mu dwie nieruchomości o wartości obniżonej w stosunku do stanu z chwili ich nacjonalizacji. Zdarzenia wynikające z objęcia nieruchomości we władanie przez Skarb Państwa w związku z wydaniem decyzji nacjonalizacyjnych, skutkujące zmianami w obrębie przedmiotu prawa, w tym jego przeznaczenia i sposobu zagospodarowania, pozostają w normalnym związku przyczynowym z wydaniem bezprawnej decyzji o charakterze nacjonalizacyjnym.

Na podstawie opinii biegłego Sąd Apelacyjny oszacował wysokość szkody doznanej przez powoda w związku z utratą budynków i budowli posadowionych na działkach nr (...) na łączną kwotę 790.815 zł, przyjmując za podstawę wyceny stan nieruchomości z chwili wydania niezgodnej z prawem decyzji administracyjnej, a ich wartość na dzień wydania zaskarżonego wyroku przez Sąd Okręgowy.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny oddalił apelację, gdyż apelujący nie wykazał, że zwrócone mu dwie nieruchomości mają obniżoną wartość na skutek wprowadzonych zmian geodezyjnych (brak dostępu do drogi publicznej) oraz zmian w zakresie ich funkcjonalności związanych z ingerencją w przebieg koryta rzeki B. i strukturę kanału roboczego.

Na skutek skargi kasacyjnej pozwanego, który zaskarżył wyrok z dnia 18 listopada 2016 r. w części, w której Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego i zarzucił naruszenie art. 328§2 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. oraz art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w zw. z art. 361 k.c., art. 224§1 k.c. Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 20 grudnia 2017 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy podkreślił, iż Sądy obu instancji prawidłowo dostrzegły że stwierdzenie nieważności decyzji nacjonalizacyjnych spowodowało przywrócenie stanu zgodnego z prawem, gdy chodzi o tytuł powoda do objętych nacjonalizacją składników przedsiębiorstwa. Częściowe stwierdzenie nieważności decyzji nacjonalizacyjnych wydanych w stosunku do powoda i jego przedsiębiorstwa powoduje, że z decyzji tych - w zakresie, w jakim orzeczono o stwierdzeniu ich nieważności - nie można wyprowadzać tytułu prawnego Skarbu Państwa do przedsiębiorstwa, którego decyzje te dotyczyły. Bezsposornie jednak przedsiębiorstwo, do którego odnosiły się rozstrzygnięcia nacjonalizacyjne nie istnieje już jako zorganizowana całość. Nie oznacza to jednak, że jego zlikwidowanie ma być postrzegane jako normalne następstwo wydania decyzji nacjonalizacyjnych w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., gdyż z samego założenia nie taki był cel nacjonalizacji przeprowadzonej ustawą z 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej.

Sąd Apelacyjny przy ponownym rozpoznaniu sprawy zważył, co następuje.

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Powód w apelacji, podnosząc zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i zarzuty naruszenia prawa materialnego, zakwestionował przede wszystkim stanowisko Sądu Okręgowego, iż powodowa spółka nie poniosła szkody z tytułu bezprawnego przejęcia przez Skarb Państwa całego przedsiębiorstwa – jego zorganizowanej części stanowiącej młyn gospodarczy i tartak, a co za tym idzie uznanie, iż odszkodowanie przysługuje jedynie za szkodę obejmującą utratę niektórych składników majątku wchodzących w skład znacjonalizowanego przedsiębiorstwa tj. ruchomości, zapasów i środków pieniężnych. Zdaniem powoda nieuprawnione było także twierdzenie Sądu pierwszej instancji o braku istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem decyzji nacjonalizacyjnych dotyczących przedsiębiorstwa (...) Tow. z o.o., a szkodą w postaci utraty budynków, budowli i urządzeń znajdujących się na parcelach nr (...) i (...). W ocenie powoda, skoro nie istnieje przedsiębiorstwo bezprawnie przejęte przez Skarb Państwa i następnie nieodwracalnie utracone, to jedynym sposobem naprawienia szkody jest zapłata odszkodowania. Z takim stanowiskiem nie można się zgodzić.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, iż stosownie do przepisu art. 398²⁰ k.p.c. sąd, któremu sprawa została przekazana przez Sąd Najwyższy do ponownego rozpoznania, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Powyższe oznacza, iż Sąd Apelacyjny rozpoznający ponownie sprawę związany jest poglądem Sądu Najwyższego, iż likwidacja zorganizowanej całości przedsiębiorstwa powoda, do którego odnosiły się akty nacjonalizacyjne, nie stanowi normalnego następstwa wydania decyzji nacjonalizacyjnych w rozumieniu art. 361§1 k.c., gdyż, jak wskazano, z samego założenia nie taki był cel nacjonalizacji przeprowadzonej ustawą z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki. Sąd Najwyższy przypomniał, iż art. 160 §1 k.p.a. istotnie ogranicza odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego za szkodę wyrządzoną wadliwymi decyzjami nacjonalizacyjnymi, gdyż zamyka ją w granicach szkody rzeczywistej będącej konsekwencją wydania tych decyzji (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 kwietnia 2014 r., Sk 56/12, OTKA 29014, nr 4, poz.42). Stwierdzenie nieważności decyzji nacjonalizacyjnych spowodowało przywrócenie stanu zgodnego z prawem w zakresie tytułu powoda do objętych nacjonalizacją składników przedsiębiorstwa. Stwierdzenie to działa *ex tunc*, czyli eliminuje skutki prawne wadliwej decyzji tak, jakby ona w ogóle nie została podjęta, dotyczy to także skutków prawnorzeczowych. Takie podejście do skutków stwierdzenia nieważności decyzji jest utrwalone w nauce i orzecznictwie, ale zasada się na sporym uproszczeniu. Każda decyzja administracyjna jest bowiem wydawana w celu wywołania takich skutków, jakie prawo wiąże z zawartym w niej oświadczeniem woli. Ustawodawca nie opowiedział się za koncepcją nieważności z mocy prawa decyzji, które byłyby dotknięte wadami uznawanymi za kwalifikowane, lecz określił tryb postępowania, w którym ma dojść do zweryfikowania, czy wady te rzeczywiście istnieją (art. 101 rozporządzenia Prezydenta RP z 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym, Dz.U. Nr 36, poz. 341 oraz art. 156-159 k.p.a.). Do czasu wydania decyzji stwierdzającej nieważność decyzji wydanej w zwykłym trybie postępowania administracyjnego, norma ustalona w niej musi być uważana za obowiązującą podmiot, do którego się odnosi i którego sytuację prawną kształtuje. W postępowaniu w sprawie o stwierdzenie nieważności decyzji - już po zweryfikowaniu tezy, że decyzja jest dotknięta kwalifikowanymi wadami (art. 156 § 1 k.p.a.) - organ je prowadzący bada, jakie wywołała skutki prawne i czy

są one odwracalne (art. 156 § 2 k.p.a.). Gdyby okazało się, że skutki te są nieodwracalne, to do stwierdzenia nieważności decyzji nie dochodzi, a organ prowadzący postępowanie ogranicza się do stwierdzenia jej wydania z naruszeniem prawa. Oznacza to, że decyzja podlegająca stwierdzeniu nieważności z powodu tkwiących w niej kwalifikowanych wad może jednak wywołać skutki prawne, gdyż inaczej nieracjonalne byłoby tworzenie przytoczonej negatywnej przesłanki jej eliminacji z obrotu prawnego. Okoliczność, że właściwy organ stwierdził nieważność takiej decyzji oznacza jedynie, iż uznał on te skutki za odwracalne w rozumieniu art. 156 § 2 k.p.a., a zatem przez samo stwierdzenie nieważności decyzji, która miała je powodować. Wówczas stwierdzenie nieważności decyzji ma usprawiedliwiać takie postrzeganie sytuacji strony, o której prawach decyzja rozstrzygała, jakby nigdy nie doszło do jej wydania. Odwołanie się do tego rodzaju fikcji musi być jednak ostrożne, zwłaszcza w sytuacjach, gdy do stwierdzenia nieważności decyzji dochodzi po kilkudziesięciu latach od jej wydania.

Sąd Najwyższy podzielił zatem stanowisko Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego, iż częściowe stwierdzenie nieważności decyzji nacjonalizacyjnych wydanych w stosunku do powoda i jego przedsiębiorstwa powoduje, że z decyzji tych - w zakresie, w jakim orzeczono o stwierdzeniu ich nieważności - nie można wyprowadzać tytułu prawnego Skarbu Państwa do przedsiębiorstwa, którego decyzje te dotyczyły. A zatem kwalifikowana wadliwość decyzji nacjonalizacyjnych sprawiła, iż tytuł ten w dacie ich wydania pozostał przy powodzie, co nie oznacza, że powód nie mógł go utracić na podstawie innych zdarzeń doniosłych dla prawa cywilnego. Jednakże w toku postępowania żadna ze stron nie powołała się na wystąpienie takich zdarzeń i brak jest ustaleń, z których by można wyprowadzać wniosek, że powód nie jest właścicielem tych składników przedsiębiorstwa, o których orzeczono w decyzji stwierdzającej nieważność ich nacjonalizacji.

Wobec powyższego apelujący nie mógł domagać się zapłaty odszkodowania w wysokości odpowiadającej wartości prawa własności nieruchomości.

Sąd Apelacyjny rozpoznający ponownie sprawę związany jest również poglądem Sądu Najwyższego, że w ustalonych w sprawie okolicznościach, nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy decyzjami nacjonalizacyjnymi dotyczącymi przedsiębiorstwa powoda, a zmianami gospodarczymi dokonanyymi na nieruchomościach objętych nacjonalizacją prowadzącymi do zlikwidowania posadowionych na nich obiektów. Sąd Najwyższy wyraźnie podkreślił, iż Sąd Apelacyjny poprzednio rozpoznając sprawę i uznając istnienie takiego związku przyczynowego naruszył art. 361§ k.c. w zw. z art. 160 §2 k.p.a. Jak zauważył, decyzje nacjonalizacyjne niewątpliwie wydane zostały w celu odebrania powodowi tytułu prawnego do przedsiębiorstwa, które prowadził w 1945 r. i ten skutek, gdyby okazał się trwały, można by z nimi powiązać. Ich wydanie spowodowało, że Skarb Państwa uznał się za uprawnionego do korzystania i rozporządzania mieniem znacjonalizowanego przedsiębiorstwa, które objął w posiadanie, a następnie korzystał z niego jako posiadacz samoistny, przy pomocy państwowych osób prawnych realizujących na bazie tego mienia nałożone na nie zadania. W tej sferze mieściło się podejmowanie przez przedsiębiorstwa zarządzające znacjonalizowanym mieniem powoda decyzji o sposobie wykorzystania tych obiektów oraz o ich remontach i rozbiórce.

Źródłem ewentualnej szkody wynikającej ze zmiany stanu zagospodarowania nieruchomości, mógł być sposób wykonywania władztwa nad nieruchomością przez pozwanego lub przez podmioty, którym przekazał je we władanie. Roszczenia te winny być rozpatrywane na gruncie art. 224 – 225 k.c. W wyroku z 4 marca 2015 r., IV CSK 410/14 (nieopubl.) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wprawdzie nie jest wykluczone powstanie w relacjach między właścicielem i posiadaczem samoistnym nieruchomości - poza roszczeniami mającymi oparcie w art. 224 § 2 i art. 225 k.c. - także roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej deliktem, ale taka podstawa otwiera się jednak dopiero przy spełnieniu koniecznych warunków: roszczenia pozostają poza zakresem hipotez art. 224 i 225 k.c. oraz spełnione są wszystkie przesłanki odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego, czyli wystąpi szkoda, działanie jest obiektywnie i subiektywnie niewłaściwe oraz pomiędzy szkodą i tym działaniem występuje normalny związek przyczynowy. Powód w niniejszym postępowaniu tych przesłanek nie wykazał. Słusznie Sąd Okręgowy zauważył, iż powodowa spółka nie ujęła w podstawie faktycznej powództwa takiej postaci szkody, jaką jest pogorszenie stanu i utrata wartości nieruchomości. Powód nie wskazał żadnych okoliczności, które mogłyby być zakwalifikowane jako wykraczające poza racjonalną gospodarkę ani zdarzenia, które mogłyby stanowić źródło ewentualnego deliktu pozwanego w

zarządzaniu przedmiotowym przedsiębiorstwem w postaci młyna gospodarczego i tartaku. W toku postępowania podstawa faktyczna żądania została określona jako odszkodowanie za szkodę spowodowaną wydaniem decyzji z naruszeniem prawa, a zatem wyłączną podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa z tego tytułu stanowi treść art. 160 k.p.a. Również na etapie postępowania apelacyjnego, pomimo zakreślenia stronom terminu na zajęcie stanowiska w świetle stanowiska wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2017 r., nie zgłoszono w tym zakresie żadnych nowych okoliczności. Powód konsekwentnie podnosi, iż art. 160 k.p.a. i art. 361 i 363 k.c. nie uzależniają odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego z tytułu nacjonalizacji przedsiębiorstwa, od wykazania racjonalności i zasadności decyzji dotyczących sposobu wykorzystywania lub zagospodarowania znacjonalizowanego majątku. Przeprowadzony natomiast w toku postępowania apelacyjnego dowód z przesłuchania w charakterze strony – prezesa zarządu powodowej spółki okazał się być w konsekwencji nie przydatny. Zgodnie z zasadą da mihi factum dabo tibi ius, Sąd meriti jest związany żądaniem pozwu oraz podstawą faktyczną żądania. Powód jednoznacznie określił podstawę faktyczną żądania jako utratę przedsiębiorstwa na skutek wadliwych decyzji nacjonalizacyjnych, nie objął natomiast podstawą faktyczną żądania ani roszczeń uzupełniających, ani osobnego czynu niedozwolonego, stąd też Sąd nie mógł w tym zakresie procedować.

Sąd Najwyższy zwrócił dodatkowo uwagę, iż brak jest wskazania jaki był stan znacjonalizowanych obiektów w momencie wydania aktów nacjonalizacyjnych i jakie okoliczności zadecydowały o podjęciu poszczególnych decyzji co do sposobu ich wykorzystywania, a ostatecznie decyzji o zaprzestaniu ich wykorzystywania zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem i o ich rozbiórce. Nie sposób zatem ocenić, jakie były przesłanki tych konkretnych decyzji gospodarczych podejmowanych przez kilkadziesiąt lat i czy były to decyzje nieracjonalne gospodarczo. Jest zupełnie możliwe, że w konkretnych warunkach rynkowych i społecznych powód podjąłby takie same decyzje co do wykorzystania obiektów, jakie w 1946 r. wchodziły w skład jego znacjonalizowanego przedsiębiorstwa. Nie sposób ich przy tym wiązać przyczynowo z samymi decyzjami nacjonalizacyjnymi, a nie wiadomo, czy ich podjęcie można uznać za osobny czyn niedozwolony, gdyż w obrębie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia brak jest twierdzeń pozwalających na taką kwalifikację.

Nie zostało również wykazane, że zwrócone nieruchomości mają obniżoną wartość na skutek wprowadzonych zmian geodezyjnych oraz zmian w zakresie ich funkcjonalności związanych z ingerencją w przebieg koryta rzeki B. i strukturę kanału roboczego.

Z tych względów apelacja powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Na podstawie art. 415 k.p.c. orzeczono o zwrocie spełnionego świadczenia zgodnie z wnioskiem pozwanego. O kosztach Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98§1 i 2 k.p.c. w z. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając kwotę 10 800 zł. tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego zgodnie według norm przepisanych w dacie złożenia apelacji i kasacji.

Agnieszka Wachowicz-Mazur Edyta Mroczek Beata Kozłowska